

ks. Sławomir Płusa¹

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rozeznawanie duchowe w kontekście Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej

Streszczenie

Bóg od chwili stworzenia prowadzi dialog z człowiekiem. Przez grzech został on bardzo utrudniony. Dlatego słowa wypowiedziane przez ludzi w imieniu Boga podlegają duchowemu rozeznawaniu. Kościół jest zbudowany na fundamencie apostołów i proroków. Słowa wypływające z autentycznego natchnienia Bożego budują Kościół i przyczyniają się do pomnożenia pokoju oraz wzrostu w miłości. Istnieją jednak również fałszywe prorocтва. Rozeznawaniu duchowemu podlega nie tylko treść prorocтва, lecz również osoba proroka. Liczy się zarówno ich zgodność z nauką Kościoła, jak również owoce, jakie rodzą one we wspólnotę, do której są skierowane. W sercu Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej jest wsłuchiwanie się w słowa Boże, rozeznawanie ich i przekazywanie innym. Pierwszymi odpowiedzialnymi za ich duchowe rozeznawanie są odpowiedzialni za wspólnotę, a w sposób szczególny prezbiterzy i biskupi.

Słowa kluczowe: rozeznawanie duchowe, charyzmaty, prorokowanie, rozeznawanie duchów, odnowa charyzmatyczna

Summary

Spiritual Discernment in the Context of the Catholic Charismatic Renewal

Since the moment of creation God has been in active dialogue with mankind. Through sin this dialogue was made more difficult. That's why words uttered by people in the name of the Lord need spiritual discernment. The church is based on the foundation of the apostles and the prophets. Words authentically inspired by God lead to the strengthening of the Church and to increasing peace and love. However there are also false prophecies. Spiritual discernment needs to be applied

¹ Ks. dr Sławomir Płusa (0000-0001-9297-124X) – prezbiter diecezji radomskiej. Studiował pedagogikę i homiletykę w KUL (1992–1996), odbył studia doktoranckie z zakresu teologii pastoralnej i homiletyki w Wuerzburgu i Tybindze w Niemczech (1996–2001); związany z Odnową w Duchu Świętym i wspólnotami ewangelizacyjnymi. W swojej diecezji pełni posługę egzorcysty. E-mail: plusa.slawomir@gmail.com.

not only to the contents of the prophecies but also to the prophets themselves. What is essential is their congruity with the teaching of the Church but also their fruits in the community. In the heart of the Charismatic Renewal is hearing what the Holy Spirit wants say today, discernment of these inspirations and pass it on the people. The main responsible for their spiritual discernment should be the leaders of the community, especially the priests and the bishops.

Keywords: spiritual discernment, charisms, prophecy, discernment of spirits, charismatic renewal

W ostatnich wiekach jesteśmy świadkami odnowy charyzmatycznej całego Kościoła. Odnowiona nauka o charyzmatkach Soboru Watykańskiego II, nauczanie ostatnich papieży oraz obfite wylanie charyzmatów w życiu i działaniu Kościoła nie są przypadkowe². Kościół od początku swego istnienia jest charyzmatyczny, tzn. zrodzony ze szczególnego wylania Ducha Świętego na wszystkich zgromadzonych w Wieczerniku. Kościół jest zbudowany na fundamencie apostołów i proroków (por. Ef 2, 20). To swoista „korpuskularno-falowa” natura Kościoła³. O takiej naturze Kościoła mówi Sobór Watykański II w numerze 12 konstytucji *Dei verbum*. Dla głoszenia Ewangelii i realizacji swej misji Kościół otrzymuje niezasłużone dary, czyli charyzmaty. Jest ich wiele. Są one darem nie dla samego obdarowanego, lecz mają one służyć ewangelizacji z mocą, do jakiej wezwany jest Kościół⁴. Kiedy Duch Święty kładzie w ludzkie usta swoje słowo, skutki mają naturę wybitnie duchową. Słuchacz wówczas ma szansę dotrzeć do sfery swego istnienia, gdzie nie dociera żaden inny głos⁵. Te dary przyjęła i rozwija Katolicka Odnowa Charyzmatyczna. Podlegają one jednak konieczności rozeznawania. Rodzą się w tym kontekście konkretne pytania: Jak Bóg do nas przemawia? Jak oceniać natchnienia i poruszenia wewnętrzne? Jakie są ich metody rozeznawania? Odpowiedź na te pytania ma pomóc w pogłębionym

² Por. A. Kuliberda, *Charyzmaty w Kościele dzisiaj*, Częstochowa 2005, s. 92.

³ Por. A. Siemieniowski, M. Kiwka, *Chrześcijańskie ruchy charyzmatyczne: nowość czy kontynuacja Tradycji?*, Poznań 2019, s. 20.

⁴ Por. Międzynarodowe Służby Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. Komisja Doktrynalna, *Chrzest w Duchu Świętym*, Kraków 2014, s. 19.

⁵ Por. R. Cantalamessa, *Pieśń Ducha Świętego. Rozważania na temat „Veni Creator”*, Warszawa 2003, s. 285.

wśluchiwaniu się w słowa Boże i przyczynić się do unikania błędów w ich interpretacji.

1. Pojęcie i zakres rozeznawania duchowego

Rozeznawanie duchowe to praktyka opisana na kartach Biblii, następnie rozwinięta i skonkretyzowana w wielu aspektach życia Kościoła przez mistyków i teologów. Rozeznawanie duchowe nie dokonuje się jedynie na poziomie poznania i doświadczenia racjonalnego, emocjonalnego czy intuicyjnego. Właściwą płaszczyzną dla niego jest poziom ducha. Oznacza to, że jest ono niemożliwe bez otwarcia się na działanie Ducha Świętego (por. 1 Kor 2, 12). Aby rozeznawać rzeczywistość duchową, nie można oprzeć się jedynie na zdolnościach naturalnych (*psychikos*)⁶. Analizując Pierwszy List do Koryntian Andrzej Sionek stwierdza, że rozeznawanie to dawane przez Ducha przekonanie (*apokalypsis*) co do wypowiedzianego słowa, przekraczające ludzką logikę i racjonalną analizę, choć jej nie pomijające⁷.

Święty Paweł na oznaczenie rozeznawania używa określenia *diakrisis*. Ma ono szerokie znaczenie. Jednak z różnych kontekstów, w których występuje, można wskazać wspólne znaczenia takie, jak: wartościowanie czyichś słów, postaw, działań pod kątem oceny ich właściwości. Dla Apostoła Narodów przedmiotem rozeznania są przede wszystkim proroctwa – ich pochodzenie i znaczenie. Podstawowym celem rozeznania jest ocena, czy dane słowo jest mową od Boga, czy współbrzmi z Ewangelią Jezusa Chrystusa i aktualną duchową sytuacją wspólnoty. W procesie rozeznania ma się dokonać oddzielenie tego, co autentycznie pochodzi od Boga, od treści nieautentycznych i wątpliwych. Czyni się to w świetle Pisma, tradycji innych wspólnot i własnego namysłu⁸. Posługa rozeznawania ma prowadzić do tego, by wszyscy uczyli się przyjmowania właściwych treści duchowych i odrzucania fałszywych. W świetle rozeznania,

⁶ Por. J. Miczyński, *Kryteria rozeznawania duchowego i rozeznawania duchów w świetle współczesnej literatury teologiczno-duchowej*, „Roczniki Teologii Duchowości” 3 (58), 2011, s. 124.

⁷ Por. A. Sionek, *Charyzmaty. Aktywna obecność Boga w Kościele*, Kraków 2017, s. 69–70.

⁸ Por. A. Sionek, *Charyzmaty...*, dz. cyt., s. 199.

w obliczu reakcji wspólnoty rozwija się proces badania samego siebie⁹. Proroctwo jest nie tylko dla wspólnoty, ale jest przez nią oceniane i wartościowane.

Ksiądz Jan Krzysztof Miczyński podkreśla zbieżność rozeznawania duchowego i rozeznawania duchów. Dotyczą one rzeczywistości ze sobą ściśle powiązanych. Druga może zawierać się w pierwszej i wówczas jest rozróżnieniem duchów¹⁰.

Przedmiotem rozeznawania duchowego jest wymiar zewnętrzny i wewnętrzny życia ludzkiego. W aspekcie wewnętrznym dotyczy wszelkich stanów człowieka, wielorakich doświadczeń, możliwego wpływu różnych duchów na umysł, zmysły, wyobraźnię, pamięć itp. W wymiarze zewnętrznym rozeznawanie skupia się na duchowej ocenie doktryn, zachowań i postaw (np. charyzmatyków, proroków), a także procesów zachodzących w świecie, które stanowią współczesne znaki czasów. Jednak głównym przedmiotem rozeznawania duchowego jest osoba Jezusa Chrystusa. Oznacza to, że wszystko, co zostaje określone jako przeciwne Chrystusowi, chrześcijanin powinien odrzucić¹¹.

Wspomniany wyżej lubelski teolog duchowości wymienia szereg sfer życia osobowego, które podlegają rozeznawaniu. Są to: głos sumienia, owoce działań człowieka, czyli skutki jego czynów oraz to, czym są powodowane, organizowanie życia w kontekście szukania woli Bożej, postawy moralne, motywacje, posługa pastoralna oraz własne charyzmaty, inne rzeczywistości życia (polityka, ekonomia, życie społeczne, itd.)¹². Rozeznawanie duchowe dokonuje się tu mocą charyzmatu rozeznawania duchów (1 Kor 12, 10). W odróżnieniu od innych charyzmatów, które objawiają się nieraz dosyć spektakularnie, rozróżnianie duchów ma wymiar bardziej wewnętrzny i „ukryty”. Pomaga poznać stan serca rozeznawanej osoby. Chce doprowadzić ją do znalezienia właściwej postawy lub rodzaju koniecznego leczenia, jeśli została zdiagnozowana jakaś duchowa choroba serca¹³.

⁹ Por. A. Sionek, *Charyzmaty...*, dz. cyt., s. 200.

¹⁰ Por. J. Miczyński, *Kryteria rozeznawania duchowego...*, dz. cyt., przypis 7, s. 124.

¹¹ Por. J. Miczyński, *Kryteria rozeznawania duchowego...*, dz. cyt., s. 124–125.

¹² Por. J. Miczyński, *Kryteria rozeznawania duchowego...*, dz. cyt., s. 125–126.

¹³ Por. Ph. Madre, *Rozeznawanie duchów*, Warszawa 2008, s. 44–46.

2. Charyzmatyczne obdarowanie Kościoła

Analiza Dziejów Apostolskich oraz listów św. Pawła, zwłaszcza do Koryntian i Efezjan, ukazuje naturę hierarchiczno-charyzmatyczną Kościoła, która wyraża się w pięciu podstawowych posługach: apostołskiej, prorockiej, ewangelistów, pasterzy i nauczycieli. Obowiązek rozeznawania i związany z nim charyzmat rozróżniania duchów mają apostołowie. Bez apostołskiej i hierarchicznej pieczęci duchowe ruchy i wewnętrzne natchnienia mogłyby prowadzić do niepokoju i zamętu. Apostolskie rozeznawanie ma ostrzec przed fałszywymi apostołami i prorokami¹⁴. Również we współczesnym Kościele obowiązek rozeznawania spoczywa najpierw na hierarchii¹⁵.

Lektura Pierwszego Listu do Koryntian odsłania zamysł św. Pawła, aby w kulcie każdy chrześcijanin uczestniczył aktywnie. Przeniknięcie darów duchowych, które wyznaczają ramy oraz uzdalniają do aktywnego przeżywania kultu, jest istotnym *novum*. Członkowie wspólnoty wiary współtworzą kult na miarę tego, co każdy przyjął od Ducha Świętego. Spontaniczność w obliczu natchnień Ducha i stosowny porządek, pozwalający na ich ujawnienie dla budowania wspólnoty, to dwa szczególnie i wzajemnie przenikające się aspekty kultu chrześcijańskiego. Andrzej Sionek podkreśla, że zarówno natchniona posługa słowa, jak i same zasady, które ją regulują, są w służbie suwerennego działania Ducha wśród zgromadzonych¹⁶.

W katalogu charyzmatów św. Pawła szczególnie miejsce ma charyzmat prorocstwa (por. 1 Kor 14, 1). Wszyscy chrześcijanie są wezwani do realizacji profetycznej misji Chrystusa, ale nie wszyscy czynią to przy pomocy charyzmatu prorocstwa. W grupach charyzmatycznych prorocstwo rozumie się jako słowo, które słyszy się w sercu, a nie w umyśle. Kieruje ono ku życiu nadprzyrodzonemu, buduje Kościół i rozwija miłość braterską¹⁷.

¹⁴ Por. A. Siemieniowski, M. Kiwka, *Chrześcijańskie ruchy charyzmatyczne: nowość czy kontynuacja Tradycji?*, dz. cyt., s. 31.

¹⁵ Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Dei verbum*, nr 12; A. Kuliberda, *Charyzmaty w Kościele dzisiaj*, dz. cyt., s. 107.

¹⁶ Por. A. Sionek, *Charyzmaty...*, dz. cyt., s. 39.

¹⁷ N. Kokott, *Odnowa w Duchu Świętym w misji Kościoła*, Kraków 2012, s. 164-165.

Przyjrzyjmy się kilku formom takiej posługi, jakie stosuje znany na całym świecie teoretyk i praktyk posługi prorockiej – Bruce Yocum¹⁸.

Pierwszą, najbardziej prostą i bezpośrednią, formą prococtwa jest wyrocznia. Może ona zawierać zwroty typu: „To mówi Pan”, ale nie musi (por. Dz 21, 11). Ich forma nie jest staranna i wyszukana. Akcent spoczywa na ich treści. Kolejna z nich to prorocze słowo zachęty (por. Dz 15, 32). Jest to mowa, która ożywia, odnawia i umacnia ludzi, dodaje odwagi i budując nadzieję. Zachęcać i wzmacniać słowem może każdy chrześcijanin, choć nie musi to być prorocze działanie. Gdy słowo to jest natchnione i rodzi się z działania Ducha Świętego, wówczas mocno dotyka słuchaczy. Inną formą dzielenia się charyzmatem słowa jest natchniona modlitwa. Może ona zawierać jakiś element proroczego objawienia (por. Ezd 9, 6–15; Łk 1 i 2). Natchniona modlitwa kieruje serca ludzi do Boga i prowadzi do głębszego uwielbienia Boga. Kolejny sposób ujawniania się proroczych słów, to prorocze pieśni. Do słowa proroczego zostaje dołączona spontanicznie również melodia. Proroczej pieśni się nie komponuje, lecz tylko się ją otrzymuje. Doświadczenie pokazuje, że w takiej sytuacji osoby, które nie mają słuchu muzycznego, potrafią cudownie śpiewać. Następną formą doświadczenia prorockiego to objawienia. Jest rodzaj nadprzyrodzonego poznania faktów, które mają znaczący wpływ na życie człowieka. Odślonięcie ich prowadzi rozjaśnienia danej sytuacji i umacnia obecność Bożego Królestwa (por. J 4, 16–19). Jeszcze inna forma aktywności Ducha Świętego we wspólnocie Kościoła to prococtwo osobiste, czyli skierowane do pojedynczej osoby. Kolejna forma przyjęcia charyzmatu prococtwa to wizje (por. Ez 1, 1; Ap 4, 1–3). Wizje otoczone są często aurą nierealności, tajemniczości czy niezwykłego zjawiska. Tymczasem nie są one niczym bardziej tajemniczym niż „zwyčajne” prococtwa. Przez wizje Bóg odsłania swój plan. Jeśli zostają wprowadzone w życie, wywierają bardzo silne wrażenie i przynoszą błogosławione owoce. Następną formą aktywności duchowej to prorocze akcje (por. Jr 27, 2–3; Dz 21, 10–11). To działania podejmowane na wyraźne Boże polecenie dla uwydatnienia jakiegoś Bożego przesłania. Jeszcze inny przejaw charyzmatu słowa, które może być prorocy, to modlitwa językami

¹⁸ *Dar prococtwa*, Ząbki 2012.

i ich tłumaczenie (por. 1 Kor 14, 13. 27–28). Ostatnia z form, którą podaje Yocum, to prorocтво otrzymane w osobistej modlitwie. Nie wypowiada się go innym, ale służy umacnianiu i prowadzeniu w uwielbieniu pojedynczych osób. W tym wypadku jednak jest trudność z ich rozeznawaniem. Niemniej, każdy rodzaj wypowiedzi proroczej powiększa głębię i piękno w objawianiu się słowa Bożego¹⁹.

3. Konieczność rozeznawania duchowego

Zdaniem Philippa Madre wiele wspólnot i grup modlitewnych na całym świecie podupadło w swojej dynamice, gdyż zabrakło umiejętności rozeznawania. Najważniejsze przestrzenie zastosowania tego daru według niego to: poszukiwanie prawdy albo wybór życia na wzór Chrystusa; towarzyszenie duchowe; świadomość siebie, czyli „osądzenie samego siebie” w prawdzie, by postępować ku lepszemu w życiu duchowym; życie grupy modlitewnej, czyli ocena, w którą stronę zmierza dana grupa; ocena jakości realizacji jej misji oraz tego, czego oczekuje od niej Bóg i wreszcie modlitwa za chorych, gdzie istnieje potrzeba rozeznania, jak się modlić i o co się modlić. Jeśli przebiega ona bez właściwego rozeznania, to charyzmatycy sami „szykują kij na swoje grzbiety”²⁰. Podobnie dzieje się, jeśli posługa prorocka, dzielenie się natchnieniami, słowami nadprzyrodzonymi, jakie ktoś otrzymuje dla wspólnoty lub pojedynczej osoby, nie podlega rozeznawaniu.

Bóg mówi do człowieka na wiele sposobów. Ponieważ jest to dialog bardzo subtelny, może zostać zakłócony przez ludzką słabość, jak również przez ingerencję złych duchów. Kilka cennych wskazówek, które są wprowadzeniem w rozeznawanie duchowe, daje m.in. św. Jan od Krzyża. W *Drodze na Górę Karmel* analizuje on problem słów nadprzyrodzonych, które są udzielane przez Boga bez pośrednictwa zmysłu cielesnego. Jest to o tyle cenne, że problem słów nadprzyrodzonych nie łączy on tylko z jakimś jednym aspektem życia Kościoła, np. określonymi grupami, ale

¹⁹ Por. B. Yocum, *Dar prorocтва*, dz. cyt., s. 102–116.

²⁰ Por. Ph. Madre, *Rozeznawanie duchów*, dz. cyt., s. 14–17.

widzi je jako normalną część życia chrześcijańskiego. Liczne ich odmiany ujmuje w trzech grupach: słowa sukcesywne, formalne i substancjalne²¹.

Słowa sukcesywne ujawniają się w chwilach skupienia i głębokiego rozmyślenia. Rozważając jakiś temat, człowiek wyprowadza wnioski, odkrywa rzeczy tak nieznanne, że pojawia się w nim przekonanie, że nie czyni tego sam, lecz że ktoś inny rozumuje, odpowiada i poucza we wnętrzu jego ducha. Umysł ludzki złączony z Duchem Bożym z jednej prawdy wyprowadza wnioski dla różnych obszarów życia. Duch Święty wspomaga go wówczas swym światłem i jakby otwiera bramy dla lepszego poznania Bożych prawd. Światło, jakie otrzymuje umysł, jest tak subtelne i duchowe, że umysł tworzy wnioski samodzielnie. Wobec tego mogą one być niedokładne, prawdopodobne, albo wręcz fałszywe. Dzieje się tak, gdy rozum traci kontakt z nicią prawdy, do której prowadził ją Duch Święty i dołącza zbyt wiele własnego rozumowania. Jeśli nawet taki człowiek twierdzi: „Bóg mi powiedział”, to nie są to słowa Boże, lecz jego własne odpowiedzi. Zbyt silne przywiązanie do słów sukcesywnych może być przeszkodą na drodze zjednoczenia z Bogiem. Oddala się ona przez to od głębokości wiary, w której rozum musi trwać w mroku i ciemności oraz dążyć do zjednoczenia poprzez miłość we wierze, a nie przez jasne pojęcia²². Słowa sukcesywne mogą więc pochodzić zarówno od ludzkiego, jak i od Ducha Bożego, a nawet od złego ducha. Odrzucić należy każde, które wykracza poza naukę Kościoła.

Drugim rodzajem słów wewnętrznych są słowa formalne, udzielane człowiekowi bez pośrednictwa któregośkolwiek ze zmysłów. Przycho-
dzą one bez względu na skupienie ducha. Jan od Krzyża nazywa je formalnymi, gdyż wydaje się człowiekowi, że wypowiada je osoba trzecia, bez jego udziału. Może to być jedno słowo, dwa lub więcej, albo też całe rozumowanie na wzór słów sukcesywnych. Słyszac słowa formalne dusza dobrze wie, że nie ona je wypowiada i nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Gotowość do spełniania rozkazów danych przez Boga jest

²¹ Por. Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, Ks. 2, w: *Dziela*, t. 1, Kraków 1975. Cyt. za: Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Badajcie duchy. Wybór tekstów*, Magdalenka 1998, s. 23.

²² Por. Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, dz. cyt., s. 24–25.

charakterystyczna dla słów formalnych, gdyż mocno działają na człowieka. Również i w tym wypadku człowiek nie powinien przywiązywać się do takich słów, gdyż mogą one pochodzić również od złego ducha²³.

Trzeci rodzaj nadprzyrodzonych słów wewnętrznych św. Jan od Krzyża określa mianem substancjalnych. Różnią się od słów formalnych tym, że sprawiają w duszy człowieka skutek żywy i istotny, czego słowa formalne uczynić nie mogą. Każde słowo substancjalne jest więc zarazem formalne, ale nie każde słowo formalne jest substancjalne. Jeśli Bóg wypowiada przez kogoś słowo substancjalne, np. „Nie lękaj się!”, człowiek, do którego jest adresowane, odczuje natychmiast skutek, np. spokój i odwagę. Taką moc miały słowa Chrystusa, które dawały np. natychmiastowe uzdrowienie. W sytuacji ogłoszenia słowa substancjalnego człowiek nic nie czyni, jest bierny. Czyni wszystko Bóg. Rozum i szatan nie mogą tu nic uczynić. Szatan nie jest zdolny do spowodowania substancjalnego skutku w duszy człowieka. Może to uczynić jedynie wtedy, jeśli człowiek odda mu się dobrowolnie. Słowa substancjalne bardzo pomagają w zjednoczeniu człowieka z Bogiem²⁴. To wielka łaska, gdy ktoś otrzymuje je dla siebie. Gdy głosi je innym, Bóg może docierać do serc innych i bardzo konkretnie wpływać na ich życie.

4. Zasady rozeznawania i badania proroctw

Kościół wczesnochrześcijański charakteryzował się aktywnym oczekiwaniem widzialnych, czasem natychmiastowych interwencji Boga. Pierwsi chrześcijanie żyli w atmosferze oczekującej wiary, z którą wielu chrześcijan dziś czuje się nieswojo. A tymczasem to właśnie wiara jest kluczem do znaków mocy: proroctw czy uzdrowień. Pierwsi chrześcijanie wierzyli w Boże natchnienie i autorytet proroczych wypowiedzi (por. Dz 21, 11). Wiara w natchnioną naturę proroctwa decyduje o jego wartości, a zarazem czyni go niebezpiecznym ze względu na jego zobowiązującą moc. Kościół pragnie daru w postaci niemal bezpośredniego słowa Boga (por. 1 Kor 14, 1), niemniej korzystanie z niego musi być starannie

²³ Por. Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, dz. cyt., s. 29–32.

²⁴ Por. Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, dz. cyt., s. 31–33.

nadzorowane. Fałszywe proroctwa mogą bowiem przynieść Kościołowi wiele szkody²⁵.

Rozeznanie w Kościele wczesnochrześcijańskim opierało się na skierowaniu uwagi bardziej na osobę niż na treść proroctwa. Stała za tym zasada, że dobre drzewo nie może wydawać złych owoców. Chrześcijańska dojrzałość, wierność nauce Kościoła, psychiczna i emocjonalna równowaga to cechy, których oczekiwano od każdego, kto wchodził na drogę posługi prorockiej. Kolejnym elementem rozeznawania było potwierdzenie ze strony wspólnoty, że dana osoba już wcześniej posługiwała tym darem i owoce tej posługi były pozytywne. Następnym aspektem był fakt, że większość proroctw nie wymagała jakiejś szczególnej odpowiedzi, gdyż miała na celu zachęcenie i pocieszenie. Jeśli taka odpowiedź była wymagana, wówczas Bóg przemawiał do kilka osób i proroctwo mogło być przez starszych Kościoła bezpiecznie zweryfikowane²⁶.

Zasady wczesnochrześcijańskiego rozeznawania pozostają aktualne do dziś. Badanie proroctw nie jest jednorazową czynnością. Nawet gdy mamy pewność, że dane słowa są autentycznie natchnione, nie kończy to procesu rozeznania, gdyż otwiera się pole do interpretacji tego, co właściwie Bóg chciał powiedzieć. Środki rozeznawania stosowane dziś bazują na praktykach wczesnochrześcijańskich, ale je też rozwijają.

Niezmiennie na pierwszym planie jest życie proroka jako fundamentalny sprawdzian proroctwa. Tym, co się liczy, to nie przeżycia duchowe ani nadzwyczajne dary, ale to, w jaki sposób człowiek żyje. Uczciwe i stabilne życie chrześcijańskie oraz dojrzałość emocjonalna i trzeźwość w osądach są właściwym i koniecznym fundamentem dla darów duchowych. Bez tego trudno posługiwać się nimi z czystością i mocą. Ta płaszczyzna rozeznawania zakłada, że członkowie wspólnoty znają się nawzajem i wiedzą, jak reaguje dana osoba w sytuacjach trudnych. Relacje oparte na wzajemnej miłości między osobami wypowiadającymi słowa prorocze a innymi osobami w grupie stwarzają właściwy klimat dla rozwoju i rozeznawania tej posługi²⁷.

²⁵ Por. B. Yocum, *Dar proroctwa*, dz. cyt., s. 75–77.

²⁶ Por. B. Yocum, *Dar proroctwa*, dz. cyt., s. 79–80.

²⁷ Por. B. Yocum, *Dar proroctwa*, dz. cyt., s. 124–127.

Drugim elementem rozeznawania jest treść proroctwa, jego poprawność teologiczna i zgodność z Pismem Świętym. Przesłanie, które nie są zgodne z nauką Kościoła, nie może być uznane za natchnione. Są proroctwa, które nie przeczą prawdom wiary, ale mimo to trzeba je zakwestionować, jeśli nie mają związku z życiem wspólnoty i trudno je zrozumieć. Trzeba wówczas zdemaskować ich powierzchowną i pozorną „duchowość”. Zbadanie treści proroctwa jeszcze nie daje pewności, że mamy do czynienia ze słowem pochodzącym od Boga. Zdaniem Yocuma, należy rozpoznać również „ducha proroctwa”, czyli odkryć, jaki duch za nim się kryje. Jeśli jest ono zakorzenione w Duchu Świętym, pierwszym kryterium rozeznania jest echo, jakie ujawnia się w odbiorcach. Jeśli wspólnota doświadcza pokoju i pewności, że to mówi Duch Święty, można proroctwu zaufać. Będą oczywiście osoby, które nie zauważą u siebie żadnej reakcji, ale liczy się jednak to, że inne osoby będą doświadczać działającego Ducha Świętego. Owoce służby prorockiej danej osoby są tu więc ważnym kryterium. Moc duchowa słowa to nie to samo, co siła elokwencji, albo zwykłej szczerości. Daje ono nie tylko pokrzepienie, lecz prowadzi również do głębszego zrozumienia grzechu i żalu za niego. Negatywne brzmienie proroctwa, które wywołuje lęk, obraża, potępia, bezwzględnie krytykuje musi budzić ostrożność. Bóg napomina, ale nie potępia. Pan mówi jak kochający Ojciec – może mówić surowo i upominać, ale zawsze czyni to z miłością. Prawdziwe proroctwo nie może ukazywać Boga jako mściwego i okrutnego, szorstkiego czy zgryźliwego²⁸. Fakt odczucia odepchnięcia przez jakieś proroctwo jest jednak tylko częścią rozeznania. Nierzadko potrzebne jest użycie charyzmatu rozeznania duchów.

Prawdziwe słowo od Pana zawsze wydaje dobry owoc w tych, którzy go słyszą. Większość proroctw nie zawiera przepowiedni, ale wszystkie wywołują jakieś skutki. Słowo, które nie jest od Boga, wywołuje pojawienie się owoców zła – sporu, gniewu, zazdrości, pożądlivosti, obojętności, albo też nie zostawi żadnego efektu. Dłuższa obserwacja i stwierdzenie takich owoców czyjejsi posługi, prowadzi do wniosku o nieautentyczności proroctw. Proroctwa Jeremiasza wywoływały spory i gniew, ale

²⁸ Por. B. Yocum, *Dar proroctwa*, dz. cyt., s. 130–131.

dlatego, że ludzie nie chcieli zaakceptować Bożego słowa i nie chcieli iść za Panem²⁹.

Jeśli prorocтво ma charakter inspirujący, czyli zawiera ogólne prawdy wiary chrześcijańskiej, nie jest konieczne rozeznawanie, co ono oznacza. Należy jedynie pytać, czy to prorocтво pomaga, buduje wspólnotę, daje wzrost w miłości. We wspólnocie wiary powinien toczyć się stały proces przeglądu działalności prorockiej. Aktywność, która buduje wspólnotę, wymaga wspierania. Jeśli wprowadza zamęt i niepewność, wymaga korekty. W przypadku prorocत्व zawierających wytyczne, które wymagają konkretnych decyzji, odpowiedzialność za nie biorą przełożeni wspólnoty. Każda grupa powinna mieć wówczas uzgodniony sposób podejmowania decyzji i komunikowania ich całej wspólnotcie.

Szczególnym potwierdzeniem autentyczności natchnienia danego słowa jest wypełnianie się w czasie prorocत्व przepowiadających pewne zdarzenia. Istnieją tu jednak pewne okoliczności do dodatkowego rozeznania. Otóż, fałszywi prorocy mogą głosić przepowiednie, które się sprawdzają³⁰. W rozeznawaniu nie można więc zaufać tylko jednemu kryterium. Niektóre prorocत्व przepowiadające są poprzedzone warunkami, np.: „Jeżeli się nawrócicie, będę wam błogosławił.” Wówczas spełnienie się prorocत्व jest uzależnione od wypełnienia Jego warunków³¹.

Łatwiej jest ocenić, że jakieś słowo nie jest od Pana, niż stwierdzić, że coś na pewno jest z Bożego natchnienia. Wspólnota w procesie swego rozeznania i rozwoju musi to rozstrzygać. Zdolność do oceny i badania prorocत्व pogłębia się wraz ze wzrostem życia w Duchu Świętym. Nie należy oceniać daru prorocत्व tylko na podstawie kilku wystąpień. Prorocy powinni dojrzewać i wzrastać w umiejętności korzystania z tego daru. Odpowiedzialni za wspólnotę powinni obserwować ich posługę. W sytuacji zakazu prorokowania lub oceny, że jakieś prorocтво było nieautentyczne, prorok powinien być bezwzględnie posłuszny przełożonym³².

²⁹ Por. B. Yocum, *Dar prorocत्व*, dz. cyt., s. 132–133.

³⁰ Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Wyleję Ducha Mojego i prorokować będą...*, Magdalenka 2002, s. 54.

³¹ Por. B. Yocum, *Dar prorocत्व*, dz. cyt., s. 133–135.

³² Por. B. Yocum, *Dar prorocत्व*, dz. cyt., s. 85–86.

5. Rozeznawanie wspólnotowe

Celem takiego rozeznawania nie jest odkrycie woli grupy, ale woli Bożej. Grupy charyzmatyczne czerpią tu z metody rozeznawania, nawiązującej do metody św. Ignacego z Loyoli. Temat rozeznania powinien być realny i ważny, dający się sprowadzić do decyzji na „tak” lub „nie”. W atmosferze modlitwy dokonuje się zbieranie informacji na dany temat. Nad zebranymi argumentami rozpoczyna się modlitwa osobista osób rozeznających. Każdy z nich formułuje swoje racje „za” i „przeciw”. Przemodlone racje zapisuje się, aby nie ulegać sugestiom innych. Następnie każda osoba przedstawia swoje argumenty, które zapisuje się na tablicy. Nie podejmuje się tu dyskusji. W kolejnej przerwie modlitewnej ocenia się stan własnej wolności duchowej i gotowości do modlitwy, a następnie ocenia się argumenty „za”. W kolejnej przerwie modlitewnej trzeba się zorientować, czy dla wszystkich jest już jasne, jaką decyzję należy podjąć. W fazie oceny i wyboru każdy przedstawia wyniki swojego indywidualnego rozeznania. Jeśli nie ma jedności, można dokonać tajnego głosowania. Decyzja należy do lidera lub duszpasterza. Jeśli są spełnione warunki rozeznania, ostateczna decyzja będzie jasna i rozeznający doświadczą potwierdzenia w postaci głębokiego pokoju, wynikającego z odnalezienia Bożej woli. Sesja kończy się modlitwą dziękczynną³³.

Zakończenie

Postęp i rozwój wspólnot chrześcijańskich w posłudze ewangelizacyjnej oraz w życiu duchowym jest ściśle związany z wsłuchiwaniem się w Boże prowadzenie. Bez pragnienia zrozumienia, co dziś Duch Święty chce powiedzieć Kościołowi – poszczególnym wspólnotom, parafiom, a także pojedynczemu chrześcijaninowi, nie ma wzrostu w wierze, nadziei i miłości. Cierpliwość, czas i miłość, jakie trzeba zainwestować w rozeznawanie, opłaca się, gdyż wspólnoty wiary mogą uniknąć w ten

³³ Z. Lityński, *Sztuka rozeznawania*, w: Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Sztuka rozeznawania indywidualnego i wspólnotowego*, Magdalenka 2002, s. 106–120.

sposób marnowania czasu i energii na rzeczy drugorzędne. Realizacja misji Kościoła przyspiesza, jeśli rodzi się z właściwego rozeznania Bożej woli. Rozeznawanie duchowe prowadzi do pomnożenia owocności posługi Kościoła i pozwala demaskować podstępny Złego, który chce utrudnić i zablokować proces osobistego i pastoralnego nawrócenia. Zaufanie Duchowi Świętemu, Jego podpowiedziom, impulsom oraz zasadom rozeznawania jest kluczem do uniknięcia bezdroży i pomyłek w realizacji misji Kościoła.

Bibliografia

Cantalamessa R., *Pieśń Ducha Świętego. Rozważania na temat „Veni Creator”*, Warszawa 2003.

Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Wyleję Ducha Mojego i prorokować będą...*, Magdalenka 2002.

Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Sztuka rozeznawania indywidualnego i wspólnotowego*, Magdalenka 2002.

Kokott N., *Odnowa w Duchu Świętym w misji Kościoła*, Kraków 2012.

Kuliberda A., *Charyzmaty w Kościele dzisiaj*, Częstochowa 2005.

Lityński Z., *Sztuka rozeznawania*, w: Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Sztuka rozeznawania indywidualnego i wspólnotowego*, Magdalenka 2002, 4–122.

Madre Ph., *Rozeznawanie duchów*, Warszawa 2008.

Miczysławski J., *Kryteria rozeznawania duchowego i rozeznawania duchów w świetle współczesnej literatury teologiczno-duchowej*, „Roczniki Teologii Duchowości” 3 (2011) nr 58, s. 121–139.

Międzynarodowe Służby Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. Komisja Doktrynalna, *Chrzest w Duchu Świętym*, Kraków 2014.

Siemieniowski A., Kiwka M., *Chrześcijańskie ruchy charyzmatyczne: nowość czy kontynuacja tradycji?*, Poznań 2019.

Siołek A., *Charyzmaty. Aktywna obecność Boga w Kościele*, Kraków 2017.

Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, Ks.2, w: *Dzieła*, t. 1, Kraków 1975. Cyt. za: Centrum Formacji Odnowy w Duchu Świętym „Wieczernik”, *Badajcie duchy. Wybór tekstów*, Magdalenka 1998, s. 22–34.

Yocum B., *Dar proroctwa*, Ząbki 2012.